

# Zdzisława Kobylińska

---

"Zwięzła encyklopedia konserwatyzmu. Osobiste spojrzenie", Brad Miner, tł. T. Bieroń, Poznań 1999 : [recenzja]

---

Seminare. Poszukiwania naukowe 16, 635-636

---

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rad Miner, *Zwięzła encyklopedia konserwatyzmu. Osobiste spojrzenie*. przekł. Bieroń, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 1999, ss. 359.

Wydaje się, iż w Polsce wciąż za mało mówi się i pisze o konserwatyzmie, choć przecież mniejszym lub większym stopniu idee konserwatywne były obecne w historii polskiej myśli politycznej ostatnich dwóch wieków. Być może wynika to z tego, że idee konserwatywne w całej burzliwej historii Polski były jednak za niedostatecznie zrozumiałe i przydatne, gdyż przez ostatnie dwa stulecia Polsce wciąż potrzebne były zmiany, do czego konserwatyzm bynajmniej nie zachęcał. Na temat konserwatyzmu więc brakuje wciąż dobrych opracowań, które pomogłyby zrozumieć historię, źródła i założenia konserwatyzmu. Tę lukę wypełnia książka B. Minera *Zwięzła encyklopedia konserwatyzmu* czyli o dwustu najważniejszych ideach, indywidualnościach, inspiracjach i instytucjach, które ukształtowały ruch konserwatywny. Miner stara się w niej sprecyzować podstawowe kategorie ruchu konserwatywnego poprzez prezentację jego głównych przedstawicieli, instytucji oraz istotnych wydarzeń historycznych od początków do czasu współczesne. Książka ta składa się z kilku części. Najpierw omówione są głównie sprawy dotyczące konserwatyzmu, czyli pojęcia i osoby, które ukształtowały myśl konserwatywną, potem zamieszczony jest esej autora „O reformacji” będący próbą spojrzenia na konserwatyzm przez pryzmat życia codziennego, a następnie Miner zamieścił pięć esejów różnych autorów, cenionych konserwatystów, na temat genezy myśli konserwatywnej. Autor także dodaje „konserwatywny spis lektur”, w którym omawia zwięzłe te pozycje, które każdy konserwatysta znać powinien. Szkoda tylko, iż ani wydawca ani tłumacz nie zechcieli poszerzyć tej listy polskich pozycji w formie np. aneksu, co niewątpliwie ubogaciłoby tę pracę. Książka Minera zresztą, jakkolwiek w swoim założeniu ma być lekturą popularnonaukową nie jest jednak lekturą łatwą. Miner bowiem wciąż odwołuje się w omawianiu idei czy postaci konserwatyzmu do różnych pozycji, do których polski czytelnik nie znajdzie łatwo dostępu, gdyż większość z przytaczanych prac nie jest przetłumaczona na język polski i nie jest dostępna na polskim rynku wydawniczym. Wielość więc odnośników do lektur, po które trzeba sięgnąć, co autorowi wyda się oczywiste, proste i konieczne, miejscami może irytować polskiego czytelnika. Trudność łagodzi jednak komunikatywny język nie pozbawiony wartości i humoru, który daleko odlega od pisania o konserwatyzmie jako „paradygmacie esencji, którego fenomenologia światu autorowi nieustanną aproksymację” (Weaver). Drugą słabością tej pracy jest jednak rzeczywiste „osobiste spojrzenie” na ruch konserwatywny, czego zresztą autor nie ukrywa. Dlatego też w pozycji tej nie znajdzie się wszystkich pojęć i idei, z którymi chciałoby się zapoznać, a które ściśle i nieodłącznie związane z konserwatyzmem. Nie pojawiają się na przykład takie hasła jak sceptryzm polityczny, naród, własność prywatna, Kościół czy prawo stanowione, które polskiego czytelnika mogłyby zainteresować. W książce tej brakuje także odpowiedzi na istotne pytanie, jakie konserwatyzm może istnieć w takich sytuacjach polityczno-społecznych, które koniecznościowo implikują duże i szybkie zmiany, co pozornie może kłócić się z założeniami konserwatyzmu. Można bowiem chyba zaryzykować stwierdzenie, iż np. polscy konserwatyści chcąc uprawiać rzeczywistość w wielu jej aspektach stosują niejako „rewolucyjne instrumenty”. Paradoksem bowiem naszych czasów jest właśnie fakt, iż lewica, która ma w programie wpisane zmiany wprowadzane także rewolucyjnymi metodami nie robi nic, nie stawia nikogo przed trudnymi wyborami, jest koncyliacyjna i spolegliwa stosując konserwatywną metodę nie utrudnia życia ani sobie ani innym przez stawianie zbyt wysokich wymagań, gdy tymczasem polscy konserwatyści muszą wprowadzać szereg równoczesnych i szybkich zmian, wręcz zmian „rewolucyjnych”, aby przywrócić właściwy porządek rzeczom i wartościom. Przypuszczam, iż

E. Burke autor „Rozważań o rewolucji we Francji”, autorytet konserwatystów, miałby kłopoty z akceptacją tychże „rewolucyjnych” metod przywracania ładu publicznego. Tymczasem polscy konserwatyści muszą sobie radzić z pogodzeniem zasad konserwatywnych z rzeczywistością polityczną, społeczną i gospodarczą, która wymaga pilnej naprawy i zmian. Być może więc książka ta, która daje spojrzenie na konserwatyzm uprawiany w rzeczywistości stabilnej, zarządzanej od dziesiątków lat metodami demokratycznymi będzie inspiracją do wypracowania rodzimej encyklopedii konserwatywnego o nasze polskie dylematy, wybory i rozwiązania, które dadzą asumpt do rozwoju myśli konserwatywnej w tych krajach, gdzie konserwatyści również muszą radzić sobie z rozwikłaniem podobnych problemów.

Zdzisława Kobylińska

Andrzej Kobyliński, *Modernità e postmodernità. L'interpretazione cristiana dell'esistenza al tramonto dei tempi moderni nel pensiero di Romano Guardini*, Editrice Pontificia Univeristà Gregoriana, Roma 1998, ss. 559.

Wydawnictwo Uniwersytetu Gregoriana wydało w Serii Filozoficznej obszerną rozprawę doktorską ks. Andrzeja Kobylińskiego „*Modernità e postmodernità. L'interpretazione cristiana dell'esistenza al tramonto dei tempi moderni nel pensiero di Romano Guardini*”. Książka ta natychmiast zdobyła duże uznanie we Włoszech i spotkała się ze znakomitymi recenzjami podkreślającymi nie tylko merytoryczne aspekty pracy, ale także nienaganny język włoski w jakim została napisana. Autor przy jej przygotowywaniu korzystał głównie z niemieckich dzieł zebranych *Guardinis Werke. Veröffentlichungen über Guardini* sięgając jednak do zbioru ponad pięciuset pozycji, w tym maszynopisów i manuskryptów, do których dotarł podczas swej pracy badawczej także w Niemczech.

W prezentowanej książce A. Kobyliński stara się przybliżyć analizę Guardiniego końca epoki nowożytnej i początków nowej epoki, która według niego nie ma jeszcze wyraźnej, określonej nazwy. Guardini bowiem, który nazwany będzie przez Bisera „Vordenker” epoki ponowożytnej, niejako wyprzedził już w latach pięćdziesiątych dyskusję na temat intelektualnego i kulturowego przejścia od modernizmu do postmodernizmu publikując w Bazylei w 1950 roku *Das Ende der Neuzeit. Ein Versuch Orientierung*. Fakt ten wart jest pamięci i podkreśla to Kobyliński, gdyż wielu autorów, także polskich (np. R. Nycz), początek dyskusji na temat przejścia czasowego od epoki nowożytnej do ponowożytnej dostrzega dopiero na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, wielowątkowy zaś jej rozkwit w latach osiemdziesiątych, pomijając jednak wcześniejszy w nią wkład właśnie Guardiniego. Podobnie zresztą jak i ci autorzy, którzy zajmując się myślą Guardiniego, niejednokrotnie nie zwracają uwagi na ten właśnie aspekt jego twórczości.

Kobyliński natomiast stara się pokazać, że podobnie jak Rilke, Guardini boleśnie przeżywając to co nazywa *Zeitheiamt*, tworzy własną oryginalną wizję tego przejścia z własnej bliskiej mu epoki do czasów nowych, naznaczonych nowymi trendami nie tylko stylów życia, ale nowymi „modernistycznymi dogmatami”. Autor analizując całość dzieł Guardiniego w zakresie omawianej problematyki przywołuje m. in. treści zawarte w *Das Ende der Neuzeit*, w których Guardini twierdzi, iż niejako zauważalny kryzys trzech kategorii („absolutów”) konstytuujących nowożytność: natury, podmiotu i kultury wyznacza jej zmierzch i świt nowej epoki, której Guardini nie nadał nazwy własnej. Równocześnie jednak Guardini żyjąc na przełomie